

# Ziomale Rap Na Banicji, Nieznane Rejony (Feat.

Zapraszam Cię do siebie gdzie pękają jointów tony  
Raz jestem zarobiony raz pusty i wkurwiony  
Nieznane rejony szlak mam wyznaczony  
Kołuję, myślę, kręcę jak zwinąć te miliony  
Nigdy nie zapomnę że od mego kraju z dała  
Pamięć ta została ta banicją niczym kara  
Wiara w moim sercu przejść przez to pozwala  
czas pokazał kto jest ziomek a kto zwykła pała  
tak życie zapierdala nas nie oszczędzając z dała od  
rodziny swoich ludzi tak lata mijają  
czy po latach mnie poznają się czasem zastanawiam  
przypomina mi się kolejny raz o życiu rymy składam  
towar gorący niczym lawa wypływa na ulicę  
słyszycie północno-wschodni styl na tym bicie  
się znakomicie czuję hejterzy mi nie przeszkodzicie  
zdobynam ciężką pracą wszystko gównu mi zrobicie  
wbijam się wciąż wyżej, dowodem tekst który słyszycie  
będę robił swoje zawsze i tego nie zmienicie  
to jest moje życie, zdobywam nieznane rejony  
jeśli wiesz o czym ja mówię bądź ziomeczku pozdrowiony ta...

Nieznane rejony jestem wkurwiony  
mam wyjebane na tych co mi źle życzą  
na siebie liczą pewni siebie ludzie  
po nieznanych rejonach nie poruszamy się z trudem  
nieznane rejony latam po nich  
nigdy nie sprzedam się dla mamony  
rejony nieznane tu zostanie nasz testament

To nieznane rejony ty wbijaj w nasze strony  
upewnij się ziomeczku że jesteś ubezpieczony  
tu wille a tam skłoty a za winklem kłopoty  
pomyśl ziomuś wbijaj i poczuj prawdy dotyk  
to wycieczka w nieznane jak LSD nad ranem  
żeby koić nerwy palimy marihuanę  
ty nie wiesz co się stanie  
bo nie wiesz co się święci  
w nieznane idą najebani i pacjenci  
nieznane rejony jak sarny świadomości  
nie ignoruj głosów które mówią ci dorośli  
wrzucę to na nośnik odsłuchaj se w domu  
w nieznane krainy odpłyn z nami ziomuś  
nie mów nic nikomu i tu się teleportuj  
wyruszamy z portu by trafić do portu  
ruszamy dobre chłopaki są z nami  
wciąż na bakier z prawem  
za pan brat z zasadami ta

Nieznane rejony jestem wkurwiony  
mam wyjebane na tych co mi źle życzą  
na siebie liczą pewni siebie ludzie  
po nieznanych rejonach nie poruszamy się z trudem  
nieznane rejony latam po nich  
nigdy nie sprzedam się dla mamony  
rejony nieznane tu zostanie nasz testament

Nieznane rejony nie jestem tutaj sam  
choć pierdolony niefart o wysoką stawkę gram  
wchodzę w ten bit on mi daje żuć muzyka we krwi  
szukam czegoś na tym świecie kiedy ty nie szukasz nic  
rejony nieznane myślę nad planem psy jebane  
zastanawiam się co u ciebie gdy piszę nad ranem gram w tą grę  
dobro zło i na zmianę tu życie jest piękne czy przejebane  
chcę coś zostawić po sobie zanim jebnę w ramę i amen

do przodu na błędy młodości mam wyjebane  
nierozliczone rozliczenia zostaną oddane rejoncy nieznane

Nieznane rejoncy jestem wkurwiony  
mam wyjebane na tych co mi źle życzą  
na siebie liczą pewni siebie ludzie  
po nieznanych rejonach nie poruszamy się z trudem  
nieznane rejoncy latam po nich  
nigdy nie sprzedam się dla mamony  
rejoncy nieznane tu zostanie nasz testament

Wychodzę na rejoncy wkurwiony nie zarobiony  
przemieszczam się na nieznane rejoncy  
może tam będę zarobiony nie trzeba mi dużo  
bo pieniądze mosty burzą i kuszą  
nieznane rejoncy wychodzę tam jak by mnie znał krawiec ruletkę  
lata 90 to był szal a teraz uliczny rap to w 10 strzał  
jesteś lamus to będziesz się bał  
jak nie to do góry głowa  
jak nie ulica tak rodzina cię wychowa  
to stara szkoła  
posłuchaj chłopaczyny na ulicy się wychował  
i dąży do szczęśliwego końca  
w imię Ojca i Syna i Ducha świętego amen  
modlę się co wieczór i tak już zostanie  
codziennie odwiedzam rejoncy nieznane, rejoncy nieznane

Nieznane rejoncy ja jadę tam wkurwiony  
i odjębię jakiś numer w poszukiwaniu mamony  
tu zbieramy plony odbieramy telefony  
ziomek w razie czego to mam na imię Johnny  
nie będziemy z nikim tam ziomeczku się pieścić  
wjeżdżam na twój rewir rozjechać paru leszczy  
adrenaliny dreszczyk i policja która węszy  
nieznane rejoncy żyjemy na krawędzi taa

Nieznane rejoncy jestem wkurwiony  
mam wyjebane na tych co mi źle życzą  
na siebie liczą pewni siebie ludzie  
po nieznanych rejonach nie poruszamy się z trudem  
nieznane rejoncy latam po nich  
nigdy nie sprzedam się dla mamony  
rejoncy nieznane tu zostanie nasz testament